



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 63 (3197), 16 WRZEŚNIA 2026 © PISM

BIULETYN

Szanse i wyzwania partnerstwa strategicznego Polski z Indiami

Patryk Kugiel

Wizyta indyjskiego ministra spraw zagranicznych w Warszawie 2–4 września i planowana w październiku br. wizyta premiera RP Donalda Tuska w Indiach pokazują rosnące znaczenie dwustronnych relacji politycznych i gospodarczych. Są także próbą wypełnienia treścią podpisanego w 2024 r. partnerstwa strategicznego. Okazją do tego będzie również planowane na początek 2027 r. wejście w życie umowy o wolnym handlu UE–Indie, która umożliwi zwiększenie eksportu z Polski, dywersyfikację łańcuchów dostaw poza Chinami i poszerzenie współpracy na nowe obszary, np. przemysł zbrojeniowy i kosmiczny. Wyzwaniem będzie odbudowa wzajemnego zaufania w obliczu bliskich relacji Indii z Rosją, a także zwiększenie zaangażowania polskiej administracji i biznesu w rozwój współpracy dwustronnej.

Indie jako partner strategiczny. Indie są najważniejszym partnerem Polski w Azji Południowej i czwartym partnerem strategicznym w Azji (po Chinach, Japonii i Korei Południowej). Jako najludniejsze państwo świata, szósta i szybko rozwijająca się gospodarka (wzrost PKB wyniósł 7,6% w 2025 r.) i wschodzące mocarstwo są też atrakcyjnym partnerem globalnym. Relacje między Polską a Indiami są tradycyjnie przyjazne, choć po zakończeniu zimnej wojny [nie zyskały odpowiedniej uwagi](#) po obu stronach. Ostatnia wizyta polskiego prezydenta w Indiach miała miejsce 28 lat temu (Aleksander Kwaśniewski w 1998 r.), a premiera –16 lat temu (Donald Tusk w 2010 r.). Wizyta premiera Indii Narendry Modiego w Polsce w sierpniu 2024 r. była pierwszą od 45 lat (premier Morarji Desai przyjechał w 1979 r.). Przyjęta wtedy Deklaracja o partnerstwie strategicznym i Plan działań do 2028 r. mają szansę otworzyć nowy etap współpracy.

Podróż premiera Tuska do Indii może mieć duże znaczenie dla utrzymania dynamiki kontaktów oraz pogłębienia relacji politycznych i gospodarczych. Można spodziewać się podpisania kilku umów (m.in. o ochronie informacji niejawnych, o współpracy edukacyjnej, naukowej i kulturalnej). Choć nacisk położony będzie głównie na kwestie gospodarcze, istotną rolę odegrają też inne

zagadnienia, m.in. współpraca przemysłów obronnych, kosmicznych, bezpieczeństwo cyfrowe czy rozbudowa połączeń między Indiami a Europą Środkową, w tym między państwami Inicjatywy Trójmorza a Korytarzem Indie – Bliski Wschód – Europa (IMEC).

Zacieśnieniu współpracy sprzyja [zbliżenie UE i Indii](#) oraz zbieżność ich stanowisk w wielu kwestiach – od zwalczania terroryzmu czy poparcia multilateralizmu po obawy przed Chinami. Głównym wyzwaniem dla stosunków politycznych jest neutralne stanowisko Indii wobec wojny na Ukrainie i utrzymywanie bliskich relacji z Rosją, w tym zakupy rosyjskiej ropy. Choć zmiana polityki Indii w tej sprawie nie nastąpi, można odłączyć tę kwestię od tych, w których oba kraje mają zbieżne interesy gospodarcze i strategiczne. Indie mogą też odegrać konstruktywną rolę w wypracowaniu porozumienia politycznego kończącego wojnę na Ukrainie i stać się partnerem w przyszłej odbudowie tego kraju. Długofalowo drogą do zmniejszenia uzależnienia Indii od Rosji jest zastępowanie jej w roli partnera w zakresie produkcji uzbrojenia czy transformacji energetycznej.

Wzmocnienie współpracy gospodarczej. Według GUS w 2025 r. polsko-indyjska wymiana handlowa osiągnęła

wartość 6,44 mld dol., z czego import do Polski był trzykrotnie większy (4,75 mld dol.) niż eksport (1,7 mld dol.). Indie odpowiadały jedynie za 0,77% handlu Polski i były dopiero jej 24. partnerem. Niekorzystna jest też struktura handlu, w którym Indie eksportują produkty przetworzone (tekstylii, elektronikę), a Polska – w dużym stopniu surowce (koks, złom) i jabłka. Szanse na wyrównanie tych nierówności stwarza [umowa o wolnym handlu z UE](#), która może zostać podpisana do końca br. i wejść w życie w 2027 r. Poza obniżeniem stawek celnych na większość (96%) produktów ograniczy ona bariery pozataryfowe i ułatwi konwergencję regulacji, co obniży koszty operacyjne dla polskich firm na trudnym rynku. Ułatwi to eksport do Indii bezpośrednio, a także pośrednio – dzięki wzrostowi sprzedaży z innych państw UE, głównie Niemiec, z którymi powiązani są polscy podwykonawcy.

Szanse na rynku indyjskim mają firmy ze wszystkich branż, jednak szczególnie przedsiębiorstwa przemysłu obronnego, kosmicznego, cyfrowego i zielonych technologii. Indie mają piąty największy budżet obronny na świecie (85 mld dol. w 2026 r.) i są drugim importem uzbrojenia, a ich siły zbrojne znajdują się w trakcie historycznej modernizacji i dywersyfikacji dostawców. Stwarza to możliwości sprzedaży dla wytwórców broni z Europy, a także wspólnej produkcji i badań nad nowymi technologiami. Polska była ważnym dostawcą broni do Indii w czasie zimnej wojny, a ostatnio sukcesy odnoszą tam polskie firmy prywatne (np. WB Electronics), które oferują nowoczesne uzbrojenie (np. drony) i planują produkcję w Indiach. Ogromne nakłady na polską obronność (ok. 5% PKB) i ograniczone moce produkcyjne polskich firm zbrojeniowych tworzą perspektywę na wspólną produkcję w Indiach. Wzmocnienie kooperacji w tym wrażliwym sektorze wymaga wsparcia politycznego, regularnego dialogu dotyczącego bezpieczeństwa i zacieśnienia współpracy wojskowej.

Duże szanse rozwoju oferują branży zaawansowanych technologii, m.in. tradycyjna i odnawialna energetyka, usługi cyfrowe czy eksploracja kosmosu. Podpisanie porozumienia między Polską Agencją Kosmiczną a Indyjską Organizacją Badań Kosmosu (ISRO) czy przystąpienie do indyjskiej inicjatywy Międzynarodowego Sojuszu Solarnego (ISA) mogą stać się impulsem do współpracy technologicznej. Poszerzenie zakresu współpracy o nowoczesne technologie może być sposobem na zbilansowanie handlu i ożywienie wzajemnych inwestycji.

Relacje społeczne i naukowe. Polskę i Indie łączą też podobieństwa systemowe (demokracje, transformacja gospodarek po 1991 r.) i doświadczenia historyczne, np. pomoc udzielona ponad 5 tys. polskich dzieci-uchodźców, które w czasie II wojny światowej znalazły schronienie w Indiach. Wydarzenia te mają być utrwalone w muzeum tworzonym w Kolhapurze w Maharasztrze przez maharadżę Sambhaji Chhatrapati. Symboliczne podkreślenie wspólnych kart historii tworzy dobrą atmosferę do rozwoju relacji dwustronnych.

Naturalny pomost między państwami tworzy coraz liczniejsza indyjska diaspora w Polsce. Według danych za 2025 r. Indusi stanowią już trzecią największą grupę obcokrajowców legalnie mieszkających w Polsce (ponad 26 tys.). Obok rosnącej grupy pracowników fizycznych są to także biznesmeni, specjaliści w korporacjach i studenci. Stronie indyjskiej zależy na ułatwieniach w mobilności pracowników, ale usprawnienie procesu wydawania wiz będzie musiało uwzględniać zmiany w europejskiej polityce migracyjnej.

Perspektywicznym sektorem jest współpraca naukowa i akademicka. Wykształcenie, szkolenie zawodowe i stworzenie miejsc pracy dla milionów młodych Indusów jest rosnącym wyzwaniem dla władz Indii, na którego wagę wskazują ostatnie protesty w tym państwie. Polskie uczelnie mogą przygotować kompleksową ofertę obejmującą nie tylko rekrutację na studia w Polsce, ale też – wzorem innych europejskich partnerów – otwieranie filii w Indiach czy oferowanie podwójnych dyplomów z uczelniami indyjskimi.

Współpracy z Indiami sprzyja też nastawienie opinii publicznej w Polsce. Według badań Pew Research Center pozytywny stosunek do Indii ma więcej Polaków (37%) niż negatywny (25%), choć większość nie wyrobiła sobie jeszcze zdania (38%). Wskazuje to na potrzebę efektywniejszego informowania społeczeństwa o Indiach. Co ważne, Indie cieszą się lepszą opinią niż Chiny (41% negatywnych ocen przy 39% pozytywnych).

Wnioski i rekomendacje. Intensyfikacja dialogu politycznego na najwyższym szczeblu pokazuje rosnące znaczenie Indii w polityce zagranicznej Polski. Wizyta premiera RP w Indiach może stać się potrzebnym impulsem do wypełnienia treścią partnerstwa strategicznego, ważnym krokiem w kierunku poprawy wzajemnego zaufania i wiedzy oraz rozszerzenia współpracy o nowe obszary. Dojdzie do niej w kluczowym czasie – krótko przed wejściem w życie umowy handlowej UE–Indie, która stworzy nowe szanse współpracy gospodarczej. Dlatego ważne jest zapewnienie szerokiego udziału firm w organizowanej misji biznesowej oraz szczycie gospodarczym, co będzie okazją do promocji potencjału polskiej gospodarki i nawiązania kontaktów biznesowych. Dla wsparcia polskich podmiotów na tym trudnym rynku rząd może rozważyć zwiększenie obecności dyplomatycznej (np. liczniejszą obsadę placówek, otwarcie nowych konsulatów) i wsparcia dla firm (np. wznowienie działalności Biura PAIH w Mumbaju). Może się to przyczynić do zwiększenia wymiany handlowej, inwestycji i współpracy w nowoczesnych technologiach. Ma także potencjał wzmocnienia – już w krótkim terminie – pozycji Polski jako ważnego partnera Indii w Unii Europejskiej. Wykorzystanie pełni możliwości współpracy wymaga szerszego zaangażowania różnych ministerstw (obrony, nauki i szkolnictwa wyższego, energii, rolnictwa). Aby lepiej spożytkować wydarzenia tworzące wspólną historię, warto rozważyć projekty adresowane do masowego odbiorcy, np. koprodukcję filmu na temat pomocy dla polskich dzieci w Indiach.